



Warszawa 15.1.2010

KONFEDERACJA ZANIEPKOJONA STANEM PRZYGOTOWAŃ DO EURO 2012

Przyznanie Polsce prawa do współorganizacji piłkarskich mistrzostw Europy w 2012 r. miało być silnym impulsem do rozwoju infrastruktury transportowej kraju. Z szeregu szumnych zapowiedzi wynikało, że w 2012 r. będziemy mknąć po tysiącach kilometrów autostrad oraz przemieszczać się kolejami szybko i sprawnie. Tymczasem pojawiają się kolejne sygnały, że to niestety tylko mrzonki.

Kłopoty z budową autostrady A1, zdecydowanie zbyt małe inwestycje na kolei, stopniowe wycofywanie się z planów dotyczących modernizacji dworców kolejowych (np. początkowo planowano budowę nowego dworca centralnego w stolicy, teraz mówi się tylko o jego... wyczyszczeniu), kłopoty z budową stadionu we Wrocławiu. - *To tylko kilka budzących niepokój Konfederacji przykładów, które mogą mocno zachwiać wiarą w to, że do rozpoczęcia mistrzostw wszystkie zaplanowane inwestycje zostaną zrealizowane* – mówi ekspert Konfederacji, Piotr Rogowiecki. Spowolnienie gospodarcze i brak wystarczających środków finansowych to tylko częściowe wytłumaczenie zaistniałej sytuacji. W momencie przyznania Polsce współorganizacji imprezy, nasi decydenci stwierdzili, że w kilka lat uda się nadrobić opóźnienia sięgające kilku dekad. Już wtedy Konfederacja zwracała uwagę, że nie będzie to możliwe bez gruntownych zmian w prawie dotyczącym inwestycji infrastrukturalnych i stosowania nowych metod ich realizacji. Tak naprawdę doczekaliśmy się tylko – skądinąd bardzo dobrej - ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym. Tyle tylko, że ta formuła realizacji inwestycji, która daje dobre efekty jakościowe, finansowe oraz czasowe, nie jest w ogóle realizowane w toku procesu realizacji projektu Euro 2012.

KPP jest zaniepokojona faktem, iż dotychczas nie przedstawiono planu zagospodarowania nowo wybudowanych obiektów sportowych po zakończeniu imprezy. Powinniśmy brać przykład z organizatorów tegorocznych igrzysk olimpijskich w Vancouver, którzy opracowali plan zagospodarowania wszystkich nowych obiektów sportowych, a także wioski olimpijskiej. Tymczasem fundujemy sobie dwa duże stadiony piłkarskie w stolicy – czy aby na pewno są nam potrzebne obydwie?

– *Konfederacja od początku debaty nad organizacją Euro 2012 wskazywała, że impreza jest dobrą okazją do promocji polskiej gospodarki, a w szczególności powinna być wykorzystana*

dla rozwoju turystyki. Do rozpoczęcia mistrzostw pozostało niewiele ponad dwa lata, a także w tym obszarze brakuje jakichkolwiek planów – przypomina Rogowiecki.

Euro 2012 w Polsce nie jest zagrożone (kłopoty ze stadionem we Wrocławiu nie stanowią wielkiego problemu, choć są niedobrym sygnałem). Jednak wydaje się, że nie jesteśmy zdolni wykorzystać wszystkich szans płynących z organizacji imprezy.

Konfederacja Pracodawców Polskich jest największą i najstarszą organizacją pracodawców w Polsce. Powstała w listopadzie 1989 roku. Reprezentuje ponad 7000 firm, zatrudniających przeszło 2,5 mln pracowników. 85 proc. z nich to firmy prywatne, a 15 proc. należy do Skarbu Państwa. Konfederacja jest uznanym partnerem społecznym w Polsce i w Europie, reprezentuje stronę pracodawców w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno – Gospodarczych. Prezydentem KPP jest Andrzej Malinowski. Z inicjatywy KPP, powstało m.in. Centrum Monitoringu Legislacji – pierwsze w Polsce forum, pozwalające śledzić proces legislacyjny na każdym etapie oraz umożliwiające przedsiębiorcom wpływ na kształt i jakość stanowionego prawa (www.cml.kpp.org.pl). KPP powołało również Obserwatorium Regionalnych Rynków Pracy, w ramach którego prowadzony jest wielowymiarowy, rzetelny i systematyczny monitoring regionalnych rynków pracy w Polsce, z uwzględnieniem potrzeb i oczekiwań pracodawców (www.obserwatorium.kpp.org.pl).